

# Dziennik Bytowski Miastko

Dziennik  
Bałtycki

piątek  
1 września 2000 r.  
nr 27 (121)

TAĞOWIE

## Ekologia

Uroczyste otwarcie nowej oczyszczalni ścieków odbyło się Tagowiu. Jej budowa trwała pół roku. Koszt wyniósł około 412 tys. zł. Sieć kolektorów sanitarnych obejmuje całą wieś.

str. 4

DRETYŃ

## Reportaż



Zza drzwi wygląda para oczu. Dziewczynka patrzy nieufnie, ale mina zdradza zainteresowanie. „Jest wszystkiego ciekawa” - mama zachęca Sonię do wyjścia.

str. 7

BYTÓW

## Ludzkie losy



Dziesięcioletnia córka Iwony B. widziała swoją matkę zaledwie kilka razy. Przebywa w Domu Małego Dziecka. Pani Iwona została sądowo pozbawiona praw rodzicielskich.

str. 8

POWIAT  
BYTOWSKI

## Wypadki na polu



Żniwa to najbardziej pracowity i jednocześnie najniebezpieczniejszy okres dla rolników. Wtedy najczęściej dochodzi do wypadków na polu. Często poszkodowanymi są również dzieci.

str. 10

SPORT

## Gol za golem



Czwarta kolejka obfitowała w dużą liczbę bramek. W meczach, w których grały zespoły z powiatu bytowskiego strzelono 28 goli. Najwięcej, po 9 w meczach Myśliwiec Tuchomie z Jantarią Poblócie.

str. 12

BYTÓW ■ MIASTKO ■ KOŁCZYGŁOWY ■ LIPNICA ■ BORZYTUCHOM  
■ STUDZIENICE ■ TUCHOMIE ■ CZARNA DĄBRÓWKA ■ TRZEBIELINO

Dom się wali, co z lokatorami

# Z DESZCZU POD RYNNĘ?



Niewielki dom przy ul. Podzamcze nadaje się prawdopodobnie do rozbiórki, jego lokatorzy mają być z niego wysiedleni jeszcze w tym roku.

Fot. Leszek Literski

*Ściany i sufity popękane. Podczas deszczu dzieci i dorośli biegają z miskami po mieszkaniach, by nie zalewało podłóg. Dom przy ul. Podzamcze 11, zamieszkały przez dwie rodziny i samotnego mężczyznę, prawdopodobnie nadaje się do rozbiórki.*

Jednak nie wszyscy lokatorzy chcą skorzystać z propozycji miasta na przekwaterowanie. Alternatywa to lokale socjalne w Niezabyszewie.

Lokatorzy domu, administrowanego przez Miejski Zarząd Budynków Komunalnych w Bytowie, mają być przekwaterowani do budynku po przedszkolu w Niezabyszewie. Najpierw musi jednak nastąpić jego przekazanie MZBK i remont przystoso-

wujący go do potrzeb mieszkaniowych dwóch rodzin. Kiedy to nastąpi - nie wiadomo.

Tymczasem budynek popada w ruinę. Od 4 lat lokatorzy starają się o remont. Ostatnią ekspertyzę przeprowadzono w maju br. Ustalono wówczas, że zostaną wymienione okna, a budynek ocieplony. Dotychczas tych prac nie wykonano. Nikt nie potrafi podjąć decyzji, czy dom nadaje

się do rozbiórki, czy jeszcze do remontu.

- Na razie nie wiadomo co zrobić z tym budynkiem - powiedział Stefan Sroka, kierownik Wydziału Mienia Komunalnego w UM w Bytowie. - Po wysiedleniu lokatorów, co nastąpi jeszcze w tym roku, dokładnie ocenimy stan techniczny. Odkryjemy wówczas belki stropowe.

Dwie rodziny zostaną przekwaterowane do Niezabyszewa. Jedna z nich nie chce na przeprowadzkę wyrazić zgody. Dla trzeciego lokatora, samotnego starszego pana, być może znajdzie się kawalerka w Bytowie.

(isz,11)

str. 3

NAKLEJ I WYGRAJ

POD NASZYM  
Dziennik  
Bałtycki  
PATRONATEM

## Rower wylosowany

Przez cały lipiec bawiliśmy się doskonale w naklejanie kolorowych nalepek z napisem „Kocham Miastko” i „Kocham moje miasto Bytów”. Szczęśliwcy, a było ich w sumie 19, w nagrodę za udział w konkursie otrzymali od „Dziennika” 100 zł. Nie udało nam się nagrodzić wszystkich, którzy się z nami bawili, ale cieszy nas, że pomysł się spodobał. Teraz spośród dziesiętnastki wylosowaliśmy nagrodę dodatkową. Jest nią rower, a jego posiadaczem został Jarosław Stopa z Bytowa.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w Bytowie, ul. Sikorskiego 8, w godz. od 9 do 18.

(za)

TRZEBIATKOWA

## Magnes sentymentów

60-letnia Dorothea A., mieszkanka Niemiec, wdarda się na posesję mieszkańca Trzebiatkowej, gm. Tuchomie. Wzruszona kobieta nie chciała opuścić podwórka. Stwierdziła, że kiedyś tam mieszkała z rodzicami.

Dorothea A. przyjechała odwiedzić rodzinę w Trzebiatkowej. Chciała również ponownie zobaczyć dom, w którym mieszkała wraz z rodziną do 1945 roku. Kobieta weszła na posesję i mimo kilkunastu próśb ze strony właściciela nie chciała opuścić gospodarstwa. O pomoc poproszono policję. Po jej interwencji mieszkanka Niemiec wyszła z posesji.

- Właściciel nie złożył na nią skargi - wyjaśnia nadkom. Jarosław Czerechowski z bytowskiej policji. - Wiedział, że jej postępowanie pokierowane było sentymentami. Chciała tylko zobaczyć swój rodzinny dom.

(sys)

REKLAMA

W prenumeracie „Dziennik Bytowski” taniej i z darmową dostawą do domu! Str.5

## Minął tydzień

## ■ Nie będzie gimnazjum

TURSKO. Tylko dwóch głosów zabrakło podczas głosowania na sesji Rady Powiatu, aby utworzono Publiczne Gimnazjum Specjalne w Tursku. Gimnazjum miało wejść w skład Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Mimo apelu Renaty Machalewskiej, dyrektora szkoły, rada nie zgodziła się na utworzenie tam gimnazjum.

- Utworzenie gimnazjum ma na celu umożliwienie absolwentom Szkoły Podstawowej dalszego kształcenia w miejscu zamieszkania, bez konieczności dojazdów do SOSW w Bytowie - powiedziała Renata Machalewska. - Placówka istnieje już 30 lat. Niepowołanie gimnazjum w przyszłości wiąże się z likwidacją całej placówki.

11 radnych głosowało przeciwko utworzeniu gimnazjum, 9 za, a 6 się wstrzymało. Swoją decyzję motywowano tym, że placówka nie jest odpowiednio przygotowana, potrzebuje remontów. Do gimnazjum uczęszczałoby zaledwie pięciu uczniów.

Zaproponowano utworzenie w przyszłości na bazie ośrodka szkolno-wychowawczego pogotowia opiekuńczego.

(II)

## ■ Poparzone rodzeństwo

MIASTKO. Sześćioletnia Dorota oraz jej młodszy brat Dawid poparzyli się w minioną sobotę łatwopalną cieczą. W Białej, gm. Miastko, to już drugi ciężki wypadek, w którym uczestniczyły dzieci.

Przypomnijmy, dwa tygodnie temu w tej samej miejscowości 2,5-letnia Nikola wpadła do stawu. Dziewczynka na chwilę oddaliła się od domu. Rodzice przez długi czas nie mogli odnaleźć dziecka. Nikola się utopiła. Mimo usilnych prób reanimacyjnych nie udało się jej uratować.

Kilka dni później również w Białej rodzeństwo wzięło z chlewika pojemnik z nieustaloną cieczą oraz zapalki. Dzieci ukryły się w pobliskim lasku, gdzie przez kilka godzin bawiły się. Podczas nieostrożnej zabawy jedno z nich podpaliło pojemnik. Dziewczynka ma poparzone nogi, a chłopiec - lewą dłoń.

- Dorotka ma oparzenia drugiego i trzeciego stopnia - powiedziała „Dziennikowi” dr Teresa Pasak, chirurg ślupskiego szpitala. - Poddawana jest specjalistycznym badaniom, ma założone opatrunki i jest pod stałą opieką lekarzy specjalistów.

(miza)

## ■ Pajęczarze przed sądem

BYTÓW. Dwóch mieszkańców powiatu chojnickiego we wtorek stanęło przed bytowskim sądem. Zostali oni oskarżeni o kradzież impulsów.

Przypomnijmy. We wrześniu na gorącym uczynku policjanci złapali Wojciecha W. i Zbigniewa K., gdy między Tuchomiem a Kramarzynami kradli impulsy. Mężczyźni przy użyciu aparatów telefonicznych dzwonili na audiotele, pod numer 0 700. Do TP S.A. trafiło wiele skarg od abonentów, byli zaskoczeni wysokością rachunku telefonicznego. Jeden z nich opiewał na sumę prawie 10 tys. zł.

Na wtorkową rozprawę stawiła się żona jednego z oskarżonych. Odmówiła składania zeznań. Pajęczarze oskarżyli policjantów o brutalne zachowanie. Sędzia prowadzący przywołał mężczyzn do porządku. Główny oskarżony, Wojciech W. został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu na 4 lata. Musi zapłacić również 7,5 tys. zł. Drugi, Zbigniew K. został ukarany karą grzywny - 6 tys. zł.

(sys)



Złodzieje nie podłączają się do budek, preferują słupy telefoniczne.

Fot. APR-SAS

## Bytów. Związki zawodowe protestują

## Wpuszczeni w maliny

Nauczycielskie Związki Zawodowe były zaskoczone, kiedy na sesji Rady Powiatu zarząd przedstawił regulamin placowy.

Jeden punkt, dotyczący dodatku motywacyjnego, nie zgadzał się z tym, jaki wcześniej podpisały z Zarządzeniem Powiatu. W przedstawionym regulaminie dodatek ten wynieść ma od 3 do 8 procent wysokości pensji. Wcześniej ustalono - i to zaakceptowali nauczyciele - że ma on wynosić dla wszystkich 5 procent.

Kilkanaście dni trwały negocjacje Związków Zawodowych Nauczycieli z Zarządzeniem Powiatu w sprawie ustalenia regulaminu placowego. Dopiero 25 sierpnia obie strony podpisały parafowany regulamin. Najwięcej kontrowersji wzbudzał dodatek motywacyjny dla dyrektorów. Związki propo-



Starosta Leszek Pałasz i wicestarosta Andrzej Hrycyna brali udział w negocjacjach z nauczycielami.

Fot. Leszek Literski

nowały, aby jego wysokość była określana w porozumieniu z nimi. Przystano na to, aby związki ustalały kryteria tego dodatku, a o wysokości decydował zarząd. Po podpisaniu regulaminu obie strony z rozmów wyszły za-

dowolone. Tym większe było zaskoczenie, gdy przedstawiono odmienny regulamin, od tego który wcześniej podpisano. Radni jednak zadowolili się przedstawionym wnioskiem. Nauczyciele mogą spodziewać się prawdopo-

dobne w tym roku jedynie 3 proc. podwyżki związanej z dodatkiem motywacyjnym.

Związki zawodowe mają zamiar zawetować powyższy regulamin.

(II)

## Prawo zostało złamane

## Irena Kotakowska

Negocjacje trwały kilka tygodni. W wielu przypadkach poszliśmy na kompromis.

W przypadku dodatku motywacyjnego proponowaliśmy 10 proc. a zarząd 3.

Ustaliliśmy wspólnie 5 proc. tego dodatku. Obie strony podpisały się pod tym regulaminem. Nagle okazało się, że zarząd przedstawił na sesji odmienną wersję, w której dodatek wynieść miał od 3 do 8 proc. Nie możemy bezczynnie przyglądać się jak łamią się prawo. Spróbujemy wszelkimi sposobami prawnymi, aby zawetować przedstawiony regulamin.



## Zdecydowała o tym rada

## Andrzej Hrycyna

Zarząd podpisał regulamin placowy ze Związkami Zawodowymi Nauczycieli, jednak zastrzeżliśmy sobie możliwość zmian.

Przedstawiliśmy regulamin poszczególnym komisjom. Dwie komisje, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz Ładu Przestrzennego i Rolnictwa zawetowały powyższy regulamin. Nie wiadomo czy starczy nam pieniędzy na podwyżki.

Brakuje nadal 1200 tys. zł. Nie wiadomo, kiedy otrzymamy dofinansowanie z ministerstwa. By dotrzymać regulaminu, który wcześniej był podpisany, musielibyśmy zaciągnąć kredyt lub zrezygnować z niektórych inwestycji.



## Powiat bytowski. Młodzi szukają pracy

## Bez szans na zatrudnienie

Murarz, krawiec, ślusarz, referent ekonomiczny, technik rolnik to zawady, które w powiecie bytowskim cieszą się najmniejszym zainteresowaniem ze strony pracodawców. Według Arkadiusza Koniecznego, kierownika Powiatowego Urzędu Pracy, największe trudności ze znalezieniem zatrudnienia mają osoby o najniższych kwalifikacjach zawodo-

wych.

W minionym półroczu duża grupa osób uzyskała zatrudnienie na stanowiskach utworzonych z Funduszu Pracy. Wśród bezrobotnych znaleźli się również tacy, którzy otrzymali zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych, robot publicznych lub udzieleno im pożyczki na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej.

- Wśród zarejestrowanych osób przeważają ludzie bez przygotowania zawodowego: z wykształceniem podstawowym i niepełnym podstawowym - powiedział „Dziennikowi” Arkadiusz Konieczny, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Bytowie. - Drugą pod tym względem liczbę stanowią bezrobotni z wykształceniem zawodowym. Jednak najmniej bez-

robotnych legitymuje się dyplomem wyższych uczelni.

Najbardziej przerażające jest to, że bezrobocie dotyczy przede wszystkim ludzi młodych. W końcu czerwca w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 4950 osób w młodzieżowych grupach od 18 do 34 lat.

(am)

Bytów. Rozbierać czy remontować

## Niebo oglądane przez szpary

*Dom już z daleka odróżnia się od innych. Brudne, poobijane ściany, niektóre okna zabite deskami. Wewnątrz nie wygląda lepiej. Wydawać by się mogło, że w takich warunkach nikt nie zechce mieszkać. A jednak żyją w nim trzy rodziny, już niedługo - bo dwie mają być przekwaterowane do Niezabyszewa.*

Budynek wybudowano jeszcze przed I wojną światową. Pruski mur otynkowano. Początkowo nie różnił się niczym od pozostałych domów mieszczących się przy ulicy Podzamcze w Bytowie. Czas jednak nieubłaganie naznaczył swoim piętnem niewielki budynek. Nieremontowany przez lata popadał w ruinę.

### Byłe pod dachem

Na piętrze, w dwóch niewielkich pokojach o powierzchni 54 m kw., mieszka dziesięcioosobowa rodzina Breszków. Do tego budynku przeprowadzili się przed dziewięćmioma miesiącami.

- Wcześniej zajmowaliśmy mieszkanie o pow. 28 m kw. - mówi Marzena Breszka, lokatorka budynku przy ulicy Podzamcze 11. - Kilkrotnie staraliśmy się o większe. Urząd proponował nam jedynie mieszkanie przy ulicy Podzamcze 11.

Poprzednie także mieściło się przy tej ulicy. Rodzina Breszków mieszkała przez kilka lat w jednym pokoiku, bez łazienki. Na jednym tapczaniku spało siedmioro dzieci. Najstarsi lekcje odrabiali przy kuchennym stole. Propozycję urzędu przyjęli bez wahania, szybko jednak się rozczarowali.

Tylko w jednym pokoju znajdują się okna. W drugim, dziura w ścianie ma zastąpić okno. Wszystkie ściany są zawilgocone, w wielu miejscach zadomowił się grzyb. Piec kaflowy jest tylko w jednym pokoju, zimą ogrzewa całe mieszkanie. Latem dzieci śpią w niewielkiej, nieogrzewanej suterenie, w której mieści się tylko jeden tapczan.

- Już niejednokrotnie słyszeliśmy i widzieliśmy w tym pomieszczeniu łaścę - mówi Benedykt Breszka, teść pani Marzeny. - Syn kupił sobie psa, aby odstraszał zwierzę. Mogą teraz spać spokojnie.

### Strych jak szwajcarski ser

Przez dziury w podłodze strychu widać mieszkanie znajdujące się poniżej. Obecnie nikt z niego nie korzysta, bo spróchniałe deski mogą zarwać się pod najmniejszym ciężarem. Podczas przeprowadzki, kiedy wnoszono meble zawalili się schody. Mężczyźni przenoszący meble wpadli do znajdującej się pod schodami łazienki. Schody podreperowano, jednak wciąż grożą zawaleniem.

Budynek znajduje się w odległości zaledwie metra od ulicy. Przejżdżające samochody powodują, że cały się trzęsie.

- Podczas większej ulewy wszyscy jesteśmy postawieni na nogi - mówi Marzena Breszka. - Pod wszystkie dziury musimy podkładać miski, aby nie zalać podłogi u nas i sąsiadów z dołu.

### Starania o remont

Na parterze od 7 lat mieszka rodzina Cylków. Cały czas karmiono ją nadzieją, że budynek zostanie wyremontowany. Z roku na rok przedłużano ich nadzie-



Jedno z pomieszczeń zajmowanych przez Romualdę Cylkę nie nadaje się do zamieszkania.

Fot. Leszek Literski

ję. Belki stropowe coraz bardziej uginają się pod ciężarem sufitu. Z dnia na dzień zwiększa się prawdopodobieństwo zawalenia.

- Już przed piętnastoma laty, kiedy przeprowadzono pierwszą ekspertyzę, budynek przeznaczono do rozbioru - powiedziała Romualda Cylka, mieszkająca na parterze. - Wówczas mieszkanie zajmowała rodzina mojego męża. Ekspertyza gdzieś zaginęła. Naprawiono jedynie dach. Przed kilkoma laty, kiedy pokazały się pęknięcia na suficie, właściciel firmy Profil, pan Borzyszkowski, przeznaczył dom do remontu. Co dwa miesiące

decyzja była zmieniana, remontować czy rozbierać.

Widząc, że budynek coraz bardziej niszczy oraz że zagrożone jest ludzkie życie, administracja podjęła decyzję o rozbiórce domu. Mieszkańcy mają być przekwaterowani do budynku po byłym przedszkolu w Niezabyszewie.

### Chcemy mieszkać w Bytowie

Państwo Breszkowie nie chcą się zgodzić z decyzją Urzędu Miasta o przeprowadzce.

- Mąż od kilku dni ma pracę w jednej z bytowskich, prywatnych firm - mówi Marzena Breszka. -

Dzieci uczęszczają do pobliskiej szkoły. Prawdopodobnie budynek w Niezabyszewie jest w podobnym stanie. Nie chcemy przenosić się z deszczu pod rynnę. Nie wierzę, że Bytowie nie można znaleźć żadnego mieszkania.

Za to niewielkie mieszkanie rodzina Breszków płaci czynsz w wysokości 90 zł miesięcznie. Dodatkowo muszą zapłacić za wodę, energię i gaz. Od kiedy są małżeństwem, 11 lat, już pięciokrotnie zmieniali mieszkanie. Obecne jest największym jakie posiadali. Mają także własny ogródek i podwórko, gdzie dzieci mogą się bezpiecznie bawić.

Jolanta Szycza  
Leszek Literski



Klatka schodowa domu na ul. Podzamcze też nie jest bezpieczna.

Fot. Leszek Literski

REKLAMA

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

**TYLKO TERAZ RATY NIŻSZE O POŁOWĘ**

**MATIZ od 198 zł miesięcznie\***



Wszystkich zainteresowanych zakupem nowego wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w WIELKIEJ AKCJI PROMOCYJNEJ przygotowanej na najbliższe 3 dni.

Tylko teraz będą mogli Państwo kupić wybrany model na raty płacąc miesięcznie\* jedynie: POLONEZ - 181 zł, LANOS - 269 zł, TICO - 162 zł, BERLINGO - 367 zł, LUBLIN - 367.

Tylko osoby, które skorzystają z tej oferty będą płacić najniższe raty na rynku, nie zapłacą żadnych odsetek i dzięki temu zaoszczędzą nawet 10 000 zł w porównaniu z ofertami ratalnymi innych firm.

Dodatkowo osoby te nie będą musiały przedstawiać żadnych zaświadczeń o dochodach, ani angażować znacznych kwot pieniędzy, gdyż do zawarcia umowy wystarczy jeden dokument stwierdzający tożsamość oraz 3% wartości wybranego modelu.

Ta najkorzystniejsza na rynku oferta jest niestety ograniczona ilościowo, dlatego warto zarezerwować umowę telefonicznie.

Zapraszamy do salonu firmowego w Chojnicach  
D.T. „A. Libera”, St. Rynek 9/10  
Rezerwacja telefoniczna (052) 397-34-18

\* całkowity roczny koszt usługi po odbiorze samochodu.

tekst na prawach ogłoszenia: R-10410/B/1062

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

### NOWY SALON MEBLOWY I STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

meble standardowe i na zamówienie  
zabudowa wnętrz  
projektowanie i montaż kuchni  
transport

RATY  
od „ręki”

- Kto kupi meble na zamówienie odczuje na pewno zadowolenie -

Kościerzyna, ul. Kapliczna 5 (w kierunku cmentarza)  
tel. 058 686 41 49

Zapraszamy codziennie w godz. 9.30-17.30, sob. 9.00-13.00

R-10995/A/890

### KARTEL - BYTÓW FABRYKA KARTONÓW OD 1997 r.

MY KARTONÓW CAŁE GÓRY z SZAREJ I BIAŁEJ TEKSTURY  
DOSTARCZYMY DLA KAŻDEGO I małego I DUŻEGO  
GDY TWÓJ PRODUKT CENNY  
JEST TO ZAPAKUJ GO NA FEST.  
ZAMÓW KARTON I MIEJ GEST

TEL. (059) 8223410

Z-1049/A/502

### Nie mamy wyjścia



Fot. Leszek Literski

**Andrzej Chmielecki**  
sekretarz MiG Bytów

Rodziny mieszkające przy ul. Podzamcze zostaną przeniesione do Niezabyszewa. Nie mamy innego wyjścia. Będą to tymczasowe lokale socjalne. Nie wiadomo, co zrobimy z budynkiem przy ul. Podzamcze. Jeśli koszt remontu będzie wysoki, dom zostanie rozebrany i może znajdzie się osoba zainteresowana kupnem gruntu.

## Gm. Lipnica

## ■ Bez dożynek gminnych

Na ostatniej sesji Rady Gminy Lipnica, radni zdecydowali, że w tym roku nie będzie dożynek gminnych. Pieniądze przeznaczone na zorganizowanie dożynek zostaną natomiast przekazane na kupno podestu i części nagłośnienia, potrzebnego przy organizacji gminnych imprez.

(isz)

## Tagowie, gm. Tuchomie

## Nowoczesne oczyszczanie

Uroczyste otwarcie nowej oczyszczalni ścieków odbyło się w Tagowie. Jej budowa trwała pół roku. Koszt wyniósł około 412 tys. zł.

Oczyszczalnia w Tagowie jest biologiczna, proces technologiczny jest prosty. Sieć kolektorów sanitarnych

obejmuje całą wieś, 39 zabudowań.

- Oczyszczone ścieki spływają do rzeki Jutrzenki - mówi Jerzy Lewi-Kiedrowski, wójt gminy Tuchomie. - Efektem ekologicznym oczyszczalni jest redukcja do 95 proc. zanieczyszczeń biologicznych i chemicznych.

Stawka za 1 m sześć ścieków wynosi 70 groszy.

Koszt całej budowy wyniósł około 412 tys. zł. Gmina zaciągnęła na ten cel niskoprocentowaną pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, w wysokości 175 tys. zł.

Natomiast 130 tys. zł otrzymała z budżetu państwa z puli wojewody. Wykonawcą oczyszczalni i sieci kolektorów jest firma Eko-Instal ze Studzienic. Docelowo planuje się również doprowadzenie kolektorem tłocznym ścieków z sąsiedniej wsi Tuchomko.

(isz)

## Ekologicznie

Ścieki trafiają do osadnika wstępnego, następnie do budynku ze złożem zraszanym. Potem do osadnika wtórnego, gdzie część ścieków o dużym stopniu oczyszczenia jest kierowana na pole trzcinowe, tam redukowane są związki biogenne.

REKLAMA

**Skład Artykułów Metalowych Budowlanych i Narzędzi**  
83-400 Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4

**EKONOMICZNE  
EKOLOGICZNE  
KOTŁY GRZEWCZE „HAJNÓWKA”**

spalające odpady, drewno, trociny, słomę, węgiel

Promocyjna sprzedaż gwoździ, śrub, lin, narzędzi

**HURT - DETAL**

tel. 058 686 77 90

**OKTAN s.c.**

**Stacje Paliw**

z dostawą do domu po konkurencyjnej cenie

83-334 Miechucino tel. (058) 684-51-21  
84-220 Strzebielino tel. (058) 676 24 84 (058) 676 24 85  
76-241 Nowa Dąbrowa tel. (059) 811-34-78 tel. (059) 811-34-57

**KREDYT jak po sznurku**

VOIKSWAGEN BANK POLSKA

**rata miesięczna: 967,12 PLN**

**4000 PLN TANIEJ  
WYBRANE MODELE**

Škoda Octavia

Zapraszamy do najnowocześniejszego salonu na promocję OCTAVII COMBI

**cena samochodu: 48 420 PLN  
wkład własny: 9684 PLN  
okres kredytu! 72 miesiące**

GROBLEWSKI JR  
Sopot, Al. Niepodległości 954  
tel./fax (058) 550 36 19, tel. (0604) 600 600  
Sopot, ul. Bitwy pod Płowcami 54  
tel. (058) 550 37 38, fax (058) 555 07 49  
<http://www.skoda.groblewski.com.pl>

**ogłaszaj się!**

**Podróże**  
zawsze w sobotę

Biura Reklamy  
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,  
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;  
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,  
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;  
Elbląg, ul. Rybacka 35,  
tel. (055) 236-12-10, fax 235-27-77;  
Słupsk, ul. Filmowa 3d,  
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-60

**ogłaszaj się!**

**Internet**  
zawsze w sobotę

Biura Reklamy  
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,  
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66;  
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6,  
tel. (058) 661-43-14, 620-78-40, fax 661-43-06;  
Elbląg, ul. Rybacka 35,  
tel. (055) 236-12-10, fax 235-27-77;  
Słupsk, ul. Filmowa 3d,  
tel. (059) 840-32-40, fax 842-26-60

**ROTEX**

**POLICEALNE STUDIUM OBSŁUGI SPEDYCYJNEJ I CELNEJ  
POLICEALNE STUDIUM ZARZĄDZANIA I MARKETINGU**

P.W. Rotex Sp. z o.o. powstała w 1988 roku i od chwili powstania zajmowała się szeroko rozumianą działalnością oświatową. Początkowo było to organizowanie kursów języków obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego), o różnym stopniu zaawansowania, dla słuchaczy pochodzących z naboru publicznego. Później działalność Rotexu ewoluowała w kierunku organizacji kursów językowych dla grup zamkniętych, na zlecenie instytucji, urzędów i przedsiębiorstw. Od roku 1991 znacznie rozszerzono zakres tematyczny oferty szkoleniowej o szkolenia dla syndyków masy upadłościowej i likwidatorów, agentów celnych, inspektorów bezpieczeństwa i higieny pracy, szkolenia modułowe - menedżerski moduł podstawowy i rozszerzony, maklerów papierów wartościowych, ewidencji papierów wartościowych, kandydatów na członków rad nadzorczych, samodzielnych księgowych.

**Rozmowa z Urszulą Geryk - dyrektorem P. W. Rotex -**

- Czy mogłaby pani przybliżyć naszym Czytelnikom działalność szkoleniową ROTEX-u?  
Wykładowcami na szkoleniach byli zawsze najlepsi i najbardziej uznani specjaliści z danej dziedziny, i tak: w przypadku kursów dla syndyków byli to sędziowie - komisarze upadłości a także praktycy - syndycy, likwidatorzy; w przypadku kursów agenta celnego - pracownicy urzędów celnych, składów i agencji celnych; w przypadku kursów maklera i ewidencji - pracownicy Komisji Papierów Wartościowych; w przypadku szkoleń dla kandydatów na członków rad nadzorczych - Pracownicy Ministerstwa Przekształceń Własnościowych; szkoleń samodzielnych księgowych - biegli rewidenci, doświadczeni księgowi, pracownicy urzędów skarbowych, urzędów kontroli skarbowej, Ministerstwa Finansów. Wykładowcami innych szkoleń byli pracownicy nauki Uniwersytetu Gdańskiego,

Wyższej Szkoły Morskiej, Akademii Ekonomicznej w Krakowie, szkół policealnych. Odrębnym pionem stale rozszerzanej działalności była współpraca z Rejonowymi Urzędami Pracy (obecnie Powiatowymi Urzędami Pracy) w zakresie szkoleń przekwalifikowujących dla osób bezrobotnych. W ciągu kilku lat zorganizowano kilkadziesiąt szkoleń, m.in. akwizytorów, pracowników działu sprzedaży, brukarzy - drogowców, pracowników administracji biurowej, księgowości dla początkujących, księgowości komputerowej, wiedzy o współczesnej reklamie, kancelarii, magazynu, programu finansowo-księgowego, obsługi medycznych urządzeń fizjoterapeutycznych, monterów ścian z płyt gipsowo-kartonowych, glazurników, asystentów menedżera, operatorów malarni proszkowej, monterów sufitów podwieszanych i wiele innych. Wśród klientów Rotex-u są między innymi: Telekomunikacja Polska S.A., Poczta Polska, BIG Bank Gdański S.A., Państwowy Fun-

dusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, spółdzielnie mieszkaniowe, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Urząd Miejski w Gdańsku.

Ogółem do kwietnia 2000 roku w szkoleniach, kursach i treningach uczestniczyło ponad 5900 osób.

- Co może pani powiedzieć o szkołach prowadzonych przez firmę Rotex.  
W lipcu 1997 roku została wpisana do ewidencji Kuratora Oświaty w Gdańsku nowa placówka prowadzona przez P.W. Rotex Gdańsk Business College - Gdańska Policealna Szkoła Biznesu.

- Jaki jest profil kształcenia w Państwie szkołach?  
W pierwszym roku działalności uruchomiliśmy następujące kierunki: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, finanse i rachunkowość, obsługa rolna i spedycyjna, zarządzanie i marketing.

- Czy szkoły prowadzi państwo tylko w Gdańsku?  
Przyjęta strategia rozwoju i ekspansji doprowadziła do uruchomienia placówek w następujących miastach:

**POLICEALNE STUDIUM OBSŁUGI SPEDYCYJNEJ I CELNEJ  
POLICEALNE STUDIUM ZARZĄDZANIA I MARKETNU**

- Elbląg, ul. Komeńskiego 39, tel. (055) 233-57-82, (055) 233-66-00  
- Olsztyn, ul. Pstrowskiego 5, tel. (089) 527-93-57  
- Słupsk, ul. Mickiewicza 32, (059) 842-48-94  
- Tczew, ul. Gdańska 17, tel. (058) 532-41-79  
- Białystok, ul. Stroma 16, tel. (085) 66-111-43  
- Gorzów Wlkp., ul. Przemysłowa 22, tel. (095) 722-84-38  
- Szczecin, ul. Ofiar Oświęcimia 14, tel. (091) 423-28-02  
- Kwidzyn, ul. Komeńskiego 39, tel. (055) 279-39-35

- Starogard Gd., ul. Zblewska 18, tel. (058) 562-96-09  
- Wejherowo, ul. Gdańska 30, tel. (058) 672-16-46.

Wszystkie wymienione wyżej placówki są zarejestrowane we właściwych Wydziałach Oświaty lub Edukacji Urzędów Miejskich (lub Powiatowych).

Obecnie we wszystkich szkołach policealnych, dla których P.W. Rotex jest założycielem, naukę pobiera blisko 400 osób. Punkt informacyjny znajduje się w Ośrodku Szkolenia P.W. Rotex przy Długim Targu 1-7 w Gdańsku, tel. (058) 305-75-30, 320-34-06, tel./fax 305-75-07.

Przyjmujemy również zgłoszenia do Wyższej Szkoły Zarządzania. Zapraszamy Państwa do odwiedzenia naszej witryny internetowej: [www.rotex.pl](http://www.rotex.pl), [www.wsz.pl](http://www.wsz.pl)  
e-mail: [rotex@rotex.pl](mailto:rotex@rotex.pl)

Text na prawach ogłoszenia R-7589/B/30

## Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Zjazdy rodów kaszubskich

# Rodzinne więzy

Na Kaszubach rodzina jest najwyższą wartością. Dobre wychowanie i przyszłość młodych ludzi zależy najbardziej od postawy rodziców.

Manifestacją przywiązania do odwiecznych wartości był odpust w Sianowie u Królowej Kaszub i jednocześnie Patronki Narzeczonych. Szlachetnym zjawiskiem cementującym nie tylko rodziny, ale i całe rody są rodzinne zjazdy. Na Kaszubach ich tradycja sięga początków lat 90. Jednymi z pierwszych byli Borzyszkowscy. Od tego czasu odbywały się zjazdy wielu kaszubskich rodów. Spotykali się Neubauerowie, Kiedrowscy, Kamińscy, Neclowie z Władysławowa, Grunowie z Kartuz, Szroederowie z Kłaczna na ziemi bytowskiej, Gołąbkowie z Łebna. 9 września odbędzie się zjazd rodziny Trzebiatowskich w Sominach w gminie Studzienice.

Ród Gołąbków po raz pierwszy spotkał się w roku ubiegłym na wybudowa-



Większość uczestników II Zjazdu Gołąbków podczas zwiedzania Muzeum Ceramiki Neclów w Chmielnie.

Fot. Archiwum rodzinne

niach Łebna w domu Zenona Gołąbka. Pomysł rodzinnego spotkania zaproponował nieżyjący już nauczyciel z Łebna, Alfons Gołąbek. Jego ideę postanowili zrealizować brat Alfonsa, Władysław z Wejherowa, siostrzenica Mirosława Formela z Olsztyna i bratanek Zenon. Na pierwszy zjazd przyjechało ponad sto osób.

Była wspólna modlitwa na cmentarzu, zwiedzanie Izby Regionalnej w Łebnie, sadzenie pamiątkowego drzewka, a przede wszystkim wzajemne poznanie się członków rodziny. Miejsce spotkania wyznaczono w domu Mieczysława Gołąbka w Cieszeniu. Zaplanowano między innymi

zwiedzanie Muzeum Ceramiki Neclów.

- Krewni najczęściej spotykają się po wielu latach na pogrzebach - mówi jeden z organizatorów, Zenon Gołąbek. - My postanowiliśmy organizować spotkania, na których jest śmiech, zabawa i najmiłsze wspomnienia z dawnych lat.

Eugeniusz Pryczkowski

## „Nôpierwi mùszã skùńczëc to, co môm zaczãtë“ Òd nowégò do stòrégò testameńtu

Eugeniusz Prëczkòwsczi: Nòzwëskò Eugeniusza Gòłąbka je szerok na Kaszëbach znónë dzãka dolmaczënkòwi „Swiãtëch Pismion Nowégò Testameńtu“ na kaszëbsczi. To je ju sëdmë lat temu. Nad czim tã ôstatno robił?

Eugeniusz Gòłąbk: Jò bël redaktorã ksãżczi Boleśława Jãzdżewsczégò „Wspomnienia kaszubskiego gburã“. Jò sã baro przë tim namarachòwòł, bò to trzeba bëło dosc tãlì òbrobie i czilë razy przepisëwac. To bëło pisónë w domòcy mówie Jãzdżewsczégò, co pòchòdzyl òd Lëpùsza. Jò to przërëchtòwòł w lëteraczm jãzëkù. Móm nôdziejã, że brzdò ti pròcë je dosc dobri.

EP.: A co bëło rëchli?

EG.: Rok temu ùkòza sã „Knëga Psalmów“, môj przëlòżënk z Biblii Tëszãlecò „Ksiëgi Psalmów“. Jesz kãsk chùtëzi bël mòdlëtewnik „Më trzimómë z Bògã“, chtëren më razã przërëchtòwelë. Jò sã ceszã, że òbie te ksãżczi zdobëlë ùznanië òsãdżë-

lów na I Targach Ksãżczi w Kòscërcznie. Jesz chùtëzi bëlë „Wskòzë kaszëbsczégò pisënkù“. Jem tãz autorã ksãżczi ò tytule „Rozmówki kaszubskie“. Te sã ùkòzãlë w 1990 roku, a môje „Swiãtë Pismiona...“ w 1993 r. Rok chùtëzi wëszła biblijò ks. Francyszka Grëczë. Jò gò swòjã robòtã zachãcył do przëklòdaniò i òn mie ùrëchlił. Leno, że òn przëlòzil blòs sztëre ewanielie, a jò cali nowi testameńt.

EP.: To jesz nie je wszëtëkò z kòscelnëch ksãżkòw, co tã môsz przërëchtòwónë, bò - jak wiémë - na wëdanië zdaje lekcjonòrz. Czedë òn mdze?

EG.: Jò gò môm ju przëszlò rok zložonë do drëkù. Òn mò dobrë recenzje. To je zbiór czëtaniów na niedzele. Terò, czë chùtëzi sã ùkòzãlë psalmë, jò mùszã jesz ròz przëzdrzec nen lekcjonòrz i dostosowac tekstë psalmów niedzëlëch do tãch, co sã ùkòzãlë w ksãżce. Tak że czekò jesz na mie përnã robòtë.

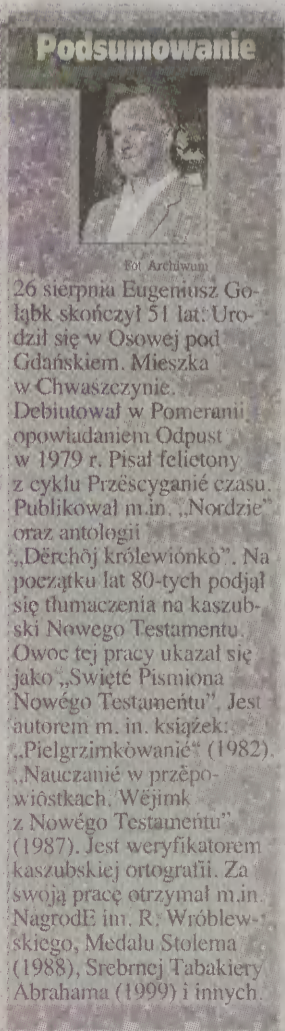
EP.: A nad czim tã dopierze sedzysz?

EG.: Terò jò robiã tãzi bedeker òkòlégò Gdini, Sopòtu i Gduńska. To je ò dzejach tãch wsów. Zaczãło sã òd Òsowi i Chwaszczëna, a terò to sã rozrosło jãz òd Kòlbudów do Łãzëc, a na zòpòd pòd Przedkòwò. Jò tam wiele piszã ò dównëch panach, przëwãżnie Miemcach. Niechtërny z nich bëlë farmazynama. Jò przë tim wiele nowëch rzëzi òdkrił.

EP.: Równak nôwòzniëszim dokòzã bël Nowi Testameńt. Czë mdze ròz czedë Stòri Testameńt?

EG.: Jò pewno nie dóm radë. Jò zresztã nie jem gwës, czë to je jãz tak pòtrzebne. Kò dzël je ju zrobionë, bò chòcë psalmë sã dzëlã Stòrégò Testameńtu. Móm tãz zaczãtë pòrã jinszëch ksãg. Në ale nôpierwi mùszã zrobic, to co môm zaczãtë, a tej òbòczã, co dali.

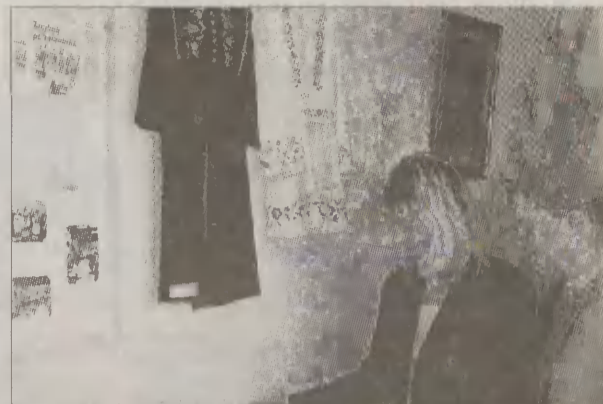
Z Eugeniuszem Gòłąbkim rozmawiał Eugeniusz Pryczkowski



26 sierpnia Eugeniusz Gołąbk skończył 51 lat: Urodził się w Osowej pod Gdańskiem. Mieszka w Chwaszczynie. Debiutował w Pomeraniu opowiadaniem Odpust w 1979 r. Pisał felietony z cyklu Przëscyganië czasu. Publikował m.in. „Nordzie“ oraz antologię „Dërchòj kròlewionkò“. Na pòczãtku lat 80-tych podjãł się tłumaczenia na kaszubski Nowego Testamentu. Owoc tej pracy ukazał się jako „Swiãtë Pismiona Nowego Testamentu“. Jest autorem m.in. ksãżek: „Pielgrzimkòwanië“ (1982), „Nauczanië w przëpòwiòstkach, Wëjimk z Nowego Testamentu“ (1987). Jest weryfikatorem kaszubskiej ortografii. Za swòjã pracë otrzymał m.in. Nagrodë im. R. Wròblewskiego, Medalu Stòlema (1988), Srebrnej Tabakiery Abrahama (1999) i innych.

## W skrócie

### W kaplicy Pater Noster



Grażyna Bronk (z lewej) i Edyta Bednarek ustawiają kolejny dar - książkę w języku kaszubskim.

Fot. Jan Antonowicz

**KĘTRZYN.** Na strychu jedynej na Kaszubach kaplicy o nazwie Pater Noster w Kętrzynie, od niedawna jest Izba Regionalna. Jest to dzieło przede wszystkim dwóch nauczycielek: Edyty Bednarek - dyrektorki SP w Kętrzynie i Grażyny Bronk. W izbie znajdują się trofea zdobywane przez szkołę w Przeglądach Zespołów Kolędniczych w Sierakowicach, kolekcja haftów kaszubskich, dawny sprzęt używany w gospodarstwach domowych. Niektóre eksponaty podarowane zostały przez nieżyjącego ks. Bazylego Ołęckiego, zasłużonego proboszcza z Lini, budowniczego kaplicy i wielkiego miłośnika Kaszub. Nauczycielki zbierają także książki kaszubskie oraz artykuły prasowe dotyczące Kętrzyna i okolic. Wszystko służy młodzieży w poznawaniu przeszłości i bogactwa kulturowego swojego regionu.

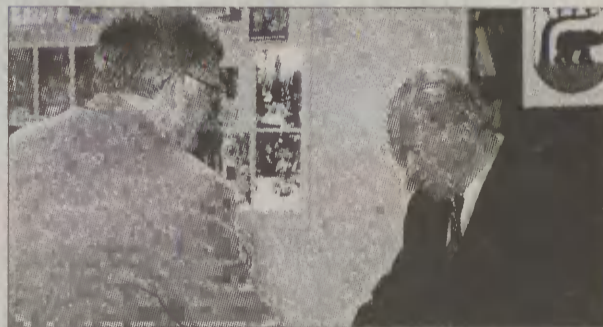
Jan Antonowicz

### Powiatowe ożniwiny

**LINIA.** Dożynki powiatu wejherowskiego odbędą się 3 września w Lini. Rozpoczną się o 12 mszą połową. Wystąpią między innymi Koleczkowianie i zespół rockowy „Chëcz“. Będzie można wziąć udział w loterii, z której dochód przeznaczony jest na nowo powstałe Liceum Techniczne w Strzeczcu. Konferansjerem będzie Edmund Lewańczyk.

(ep)

### Matka Boska na fotografiach



Zastępca burmistrza Kościerzyny Ignacy Kostuch składa gratulacje Edmundowi Kamińskiemu podczas otwarcia wystawy w Bibliotece Miejskiej w Kościerzynie.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

**WEJHEROWO.** Kult Matki Boskiej na Kaszubach jest bardzo żywy. Świadczą o tym chociażby odpusty w największych sanktuariach maryjnych, szczególnie w Sianowie i Swarzewie. Cieszy też rozwój kultu w najmłodszych sanktuariach, zwłaszcza w Kościerzynie, gdzie opiekę roztacza Kaszubska Królowa Rodzin. Wielu pątników zdąży także do Matki Boskiej Uzdrawienia na Duszy i Ciele, która pod takim tytułem króluje w Wejherowie od dnia pamiętnej wizyty Ojca Świętego, 5 czerwca 1999 r. Właśnie w „Świątym Mieście“ zorganizowano sesję naukową o tytule „Kult Matki Bożej na Kaszubach i Pomorzu“, której plon o takim tytule ukazał się przed rokiem w publikacji naukowej. Sesji towarzyszyła wystawa fotografii Edmunda Kamińskiego, nosząca również ten sam tytuł. Ekspozycja wkrótce zyskała duże uznanie. Niebawem prezentowano ją w Bibliotece PAN w Gdańsku, później w Chmielnie, Stężycy, po raz drugi w Wejherowie, Parszkowie, Żarnowcu, Krokowej, Kościerzynie, Gościnnie, a ostatnio w Górze pod Wejherowem przy okazji obchodów 800-lecia parafii. Według wcześniejszych zapowiedzi, już od 3 września ma być w Swarzewie w związku z odpustem Matki Boskiej Siewnej.

(ep)

Bytów. Stanie pomnik Chrystusa

## Uczczą jubileusz chrześcijaństwa

Na placu kardynała Stanisława Wyszyńskiego w Bytowie stanie pomnik Chrystusa Zbawiciela. Odstonięcia ma dokonać ks. biskup Jan Bernard Szlaga.

W ubiegłym roku członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego podjęli decyzję o uczczeniu roku milenijnego. Początkowo myślnano o pomniku Papieża, Jana Pawła II. Ta koncepcja jednak upadła. Wybrano propozycję księdza Romana Spichalskiego, proboszcza parafii św. Katarzyny, aby w roku 2000 stanął w Bytowie pomnik Chrystusa. Wszyscy jednogłośnie poparli proboszcza.

## Plany i konkurs

Początkowo pomnik miał stanąć na wzgórzu zamkowym. Były także propozycje, aby stanął na rogatkach miasta, skwerach. Z pośród wielu propozycji wybrano jednak plac kardynała Wyszyńskiego.

Ogłoszono konkurs na projekt pomnika. Zaproszenia do udziału w nim

wysłano do ośmiu projektantów. Czterech z nich przesłało swoje propozycje.

Pomnik planowano wykonać z granitu lub z kamienia. Pod uwagę brano głównie propozycję gdańskiej projektantki, Wioletty Ulatowskiej, która chciała użyć sztucznego kamienia w połączeniu z granitem strzegomskim. Ostatecznie wybrano projekt Jacka Chyczewskiego z Pracowni Konserwacji Zabytków w Gdańsku.

## Kamień węgielny

Jego Chrystus miał być wykonany ze strzegomskiego granitu. Jednak ze względu na jego wysoką cenę artysta zrezygnował z tego projektu. Wykonuje się go obecnie z żywicy powlekanej opiłkami brązu. Cokół będzie z czerwonego granitu.



Jacek Chyczewski z Pracowni Konserwacji Zabytków w Gdańsku przy formie przyszłego pomnika.

Fot. Przemysław Świdzki

Pomnik będzie mierzył cztery i pół metra razem z cokół. Kamień węgielny podczas ostatniej pielgrzymki do ojczyzny poświęcił w Pelplinie Papież Jan Paweł II. Kamień zostanie wmurowany na tydzień przed ustawieniem pomnika. Prawdopodobnie 7 października pomnik zostanie odstonięty.

Od początku 2000 roku trwa zbiórka pieniędzy. W kościele św. Katarzyny wystawiona jest na ten cel specjalna skarbonka.

Pieniądże można wpłacić na konto: Bank Spółdzielczy w Bytowie 932-1001-20907-2706-1 z dopiskiem Komitet Budowy Pomnika Chrystusa.

(11)

## W skrócie

## Pierwszy elementarz kaszubski

CHMIELNO. 4 września br. w Chmielnie będzie „Święto Języka Kaszubskiego”. Tak określili organizatorzy promocję pierwszego w historii elementarza do nauki tego języka. Książka nosi tytuł „Kaszëbsczë abecadło”. Autorami są Witold Bobrowski i Katarzyna Kwiatkowska. Patronat wydawniczy objął wicemarszałek senatu Donald Tusk.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 11 w Domu Kultury. Elementarz przeznaczony jest dla dzieci klas I-III. Obok nauki czytania i pisania zawiera wiedzę o regionie. Ma budowę swoistego przewodnika w „czasie i przestrzeni”. Narratorem całości jest młody Remusk. Oprowadza czytelnika po różnych zakątkach ziemi kaszubskiej. W elementarzu są fragmenty poezji i prozy, piosenki i zapis nutowy oraz prawie 500 barwnych ilustracji.

(ep)

## Episkopat na kaszubskiej mszy

JURATA. W dniach od 1 do 3 września w archidiecezji gdańskiej odbywają się uroczystości religijne pod hasłem „Dzień Człowieka - Międzynarodowe Forum Jubileuszowe. Prawa i Powinności Człowieka.” W Gdańsku przebywają najwyżsi dostojnicy kościoła z całego kraju. W sobotę odbędzie się Konferencja Episkopatu Polski w nadmorskiej Juracie. Poprzedzona zostanie uroczystą mszą świętą kaszubską organizowaną m.in. przez gdańskich księży Krzysztofa Niedałowskiego i Witolda Bocka. Msza, na której fragmenty liturgii czytane będą po kaszubsku, rozpocznie się o 9.30. Homilię wygłosi ks. arcybiskup metropolita gnieźnieński Henryk Muszyński, Kaszuba rodem z Kościerzyny.

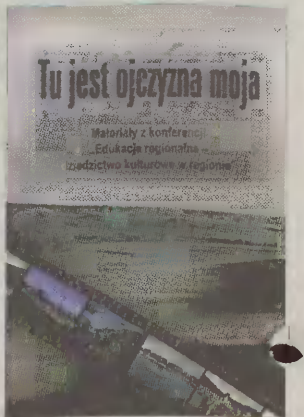
(ep)

## Rzecz dla szkółnych

GOŁUŃ. Ukazało się cenne opracowanie wspierające działania związane z edukacją regionalną na Kaszubach i Kociewiu. Ma tytuł „Tu jest ojczyzna moja”. Są to pokonferencyjne materiały z sesji „Edukacja regionalna - dziedzictwo kulturowe w regionie”. Konferencja odbyła się w październiku ub.r. w Gołuniu pod Kościerzyną.

Zawartość książki rozpoczyna wiersz Artura Marii Swiniarskiego „Pomorze” oraz redaktor Elżbiety Lamparskiej i list ministra edukacji Mirosława Handke. Autorem pierwszego referatu jest wiceminister Wojciech Książek. Wszystkie poruszają edukacyjne działania regionalne podejmowane przez nauczycieli Kaszub i Kociewia. Książka jest dobrym źródłem, głównie dla szkół, które zamierzają dopiero wprowadzać elementy regionalne.

(ep)



Fot. reprodukcja

REKLAMA

**EuroFala 9**  
włókno-cementowe pokrycie dachowe

**ALE DACH... PRIMA... DACH**

- ekologiczne
- trwałe
- lekkie
- kolorowe

producent:

**Izopol** S.A.



**PRIMA**

Materiały izolacyjne i pokryciowe

Biuro Dystrybucji

89-650 Czersk, ul. Dworcowa 2, tel./fax 052/3986341, tel. 052/3989031

RI-10728/A/1062 D

## Prosimy o pomoc



Fot. Leszek Literski

Maria Prondzińska, wiceprzewodnicząca Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Bytowie

- Pomnik będzie wyglądał jakby był odlany z granitu. Koszt inwestycji ma wynieść 35 tys. zł. Pieniądże napływają z całej Polski, a także z zagranicy, ale sporo ich jeszcze potrzebujemy. Zwracamy się o pomoc do wszystkich, którym leży na sercu sprawa uczczenia chrześcijańskiego jubileuszu.

REKLAMA

**NORDA**  
Pismiono Kaszëbsczë Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, tel. 301-20-27. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Przychowski.

**PEUGEOT SAINT-TROPEZ. ZALECANY NA LATO**  
Weź udział w Wielkiej Loterii!

KLIMATYZACJA W STANDARDZIE!

www.peugeot.com.pl

**INTERVAPO**  
80-761 Gdańsk, ul. Reduta Żbik 5, tel./fax 305 71 66-69

**206** PEUGEOT

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

R 9351/A/884

Dretnyń. Powrót z najwspanialszych wakacji

## Skacze do góry jak kangury

Zza drzwi wygląda para oczu. Dziewczynka patrzy nieufnie, ale mina zdradza zainteresowanie. „Jest wszystkiego ciekawa” - mama zachęca Sonię do wyjścia. Pierwsze „koty za płoty” i 10-latkę wychodzi z pokoju.

Jak na swój wiek jest bardzo poważna. Ale nie pozbawiona poczucia humoru. „Cześć Sonia” - witamy chlubę Dretnynia. „Cześć”, odpowiada i siada na kanapie w dużym pokoju.

- No to co chcielibyście wiedzieć - w jej głosie nie ma cienia zniecierpliwienia. - Zaczynamy?

### Mały geniusz czytał Misia

- Kiedy miała trzy lata potrafiła już czytać - mówi z dumą mama - Ewa Wadas, która zdążyła uporać się ze zmywaniem naczyń po kolacji i przysiadła obok

Soni. - Kupowałam jej piśma dla dzieci, Płomyczek lub Misia. A znajomi nie mogli się nadziwić: „Eee, no wszystkiego sama nie czyta, pewnie jej pomagasz?” Nic z tego.

- Mama bała się, że „wyczytam” wszystkie litery i dla Maćka nie starczy - dodaje uśmiechnięta Sonia.

Młodszy o rok Maciej spogląda na siostrę.

- Ale się chwali - rzuca przez ramię i również siada na kanapie.

Do centralnego miejsca w pokoju podchodzi głowa rodziny - tata Jan z najstarszą latoroślą - 12-letnim Jakubem.

### Nie boję się robaków

Sonia bardzo lubi chodzić z tatą i braćmi na ryby. Do plecaka ze sprzętem i prowiantem wkłada książkę.

- Jak ryba nie bierze, to czytam - wyjaśnia.

Najbardziej lubi książki przygodowe. „Lessie wróć” zna prawie na pamięć. Małą tak wzruszyła historia psa collie, że postanowiła mieć takiego samego w domu. Przez rok zbierała pieniądze, dowiadywała się o cenę. Liczyła pieniądze ze skarbonki, ale wciąż było za mało.

- Nie prosiła, chciała sama wszystko uezierać - tata i mama postanowili jednak „trochę” pomóc córce. Dwa lata temu Sonia dostała upragnionego czworonoga.

- Nazywa się po prostu Dżipsi - suczka domaga się porcji pieśczoł. I dostaje, wszak jest to szósty członek rodziny. Bzika na jej punkcie mają wszyscy.

- Sama nakładam robaki na haczyk - uprzedza nasze pytanie Sonia. - Choć trochę mi ich żal...

Przygotowaniem potraw z ryb zajmuje się mama.

### TV w deszczu

Kiedy pada deszcz 10-latkę oprócz czytania książek ogląda TV. Sama dobiera „swój” repertuar. Od rzeczywistości odrywa się podczas emisji filmów o życiu zwierząt i podróżach do odległych krajów. Szczególnie miejsce zajmują programy z Discovery i Animal Planet. Podczas burzy często na ekranie wyświetla się napis „No canal”. Wtedy Sonia wsadza nos w National Geographic.



### Cała rodzina wyjaśnia wszystkie wątpliwości „naukowe”.

Fot. Piotr Peichert

Jednak w szkole wcale nie przyroda i geografia są jej „konikiem”. Najbardziej lubi uczyć się języka polskiego.

- Wiem, że jestem trochę małowówna. Swoje emocje wolę przelewać na papier - mówi.

Mały geniusz pisze opowiadania.

- Są bardzo dojrzałe - uważa Ewa Bruska, wychowawczyni Soni. - Zresztą we wszystkim stara się być najlepsza. Potrafi ładnie rysować, malować, rzeźbić.

Brała udział w konkursie plastycznym. Zdobyła nagrodę.

### Z królową nauk za pan brat

Zdobywanie nagród chyba weszło Soni w krew.

- Do konkursu matematycznego prawie wcale się nie musiałam uczyć - mówi. - Wykonywałam tylko zadania, które pani zadała mi w szkole.

To wystarczyło. Sonia okazała się najlepszym uczniem ze wszystkich szkół podstawowych w byłym województwie śląskim w porywkach z królową nauk. Została laureatką Międzynarodowego Konkursu Matematycznego „Kangur”. Polskim „zawodowcą” jest Uniwersytet Toruński im. Mikołaja Kopernika. Stamtąd do szkół podstawowych - teraz też gimnazjów - liceów i szkół średnich o profilu technicznym wysyłane są „podchwytlive” testy. Specjalne komitety organizacyjne - najczęściej przy ośrodkach doskonalenia nauczycieli - wyłaniają zwycięzców. W tym roku nagrodą dla pol-



### Sonia Wadas jest uzdolniona nie tylko matematycznie. Píše opowiadania, rzeźbi, rysuje...

Fot. Piotr Peichert

skich laureatów była zwycięzka do Danii, ze szczególnym uwzględnieniem baśniowej krainy z klocków - Legolandu.

### Niezapomniane wrażenia

Kilka dni temu Sonia Wadas wróciła z Legolandu. Na początku nie chciała jechać, ponieważ w miasteczku ratuszu czekała na nią nagroda, którą mieli wręczyć jej władarze Miastka.

- Legoland bardzo mi się podobał - opowiada

uśmiechnięta dziewczynka. - Muszę przyznać, że to były to moje pierwsze wakacje bez rodziców. I chyba najwspanialsze...

Sonia żyje jeszcze wspomnieniami, ale myśli coraz częściej krąży wokół szkoły. Ekwipunek czwartoklasisty już jest przygotowany. Dziewczynka nie może się też doczekać spotkania z kolegami i koleżankami.

- To fajna kumpela - podsumowują.

Piotr Peichert  
współpraca Angelika Maksym



Kuchnia. Miejsce, gdzie spotyka się cała rodzina. Dżipsi skryła się pod stołem.

Fot. Piotr Peichert



Mama Ewa jest zadowolona z córki Soni. - Kochane dziecko - mówi.

Fot. Piotr Peichert

### Jesteśmy z niej dumni

**Mirosław Ryckiewicz**  
dyrektor Szkoły Podstawowej  
w Dretnyniu



- Jesteśmy dumni z sukcesów naszej Soni. To świetny dowód na to, że nie tylko dzieci z miasta mają szansę na sukcesy. Poza tym dziewczynka miała okazję zobaczyć Legoland, a przy okazji poznać nowych ludzi. Sonia jest bardzo spokojnym dzieckiem. W naszej szkole uczeń stawiany jest na pierwszym miejscu. Staramy się wskazać naszym dzieciom odpowiednią drogę, odnaleźć te najlepsze strony życia. Kreatywnego życia.







## Rolnicze notowania

## Ceny nawozów (zł/q)

Artech II Tuchomie, Tuchomko, tel. 821-57-18

Saletra amonowa	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	56
Siarczan amonu	28
PKMg(13:13:14)	43,5
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Sol potasowa	52-57,4
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Polimag 405	54,5
Luboplun (4)	76

Franciszek Adamczyk, Lipnica, tel. 821-81-75, 821-81-35

Saletra amonowa	44,5
Saletra	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	56
Siarczan amonu	28
PKMg(13:13:14)	43,5
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Sol potasowa	52-57,4
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Polimag 405	54,5
Agrofoska	79
Luboplun	76
Hydrofoska	86,5

Chemat M. Richter Bytów, tel. 822-42-66

Saletra amonowa	44
Saletrzak	47
Salmag	47
Mocznik	56
Siarczan amonu	28
Suprphosfat poj. gran.	45,3
Suprphosfat podójny	83
PKMg(13:13:14)	43,3
Lubofoska(4:12:12:2)	49,8
Lubofoska 12	51
Sol potasowa	52
Polifoska (6:20:30)	83
Polifoska (8:24:24)	87
Polimag 305	77
Siarczan amonu	102,5
Wapno dolomitowe	8
Luboplun (4)	76

AR-DU Czarna Dąbrówka, tel. 821-23-12

Saletra amonowa	44,6
Saletrzak	43
Salmag	43

## Ceny żywca (zł/kg) z 30 sierpnia

PSS Bytów, tel. 822-26-48, 822-27-18

Opasy kl. I	
Opasy kl. II	

„Nawaz” Bytów tel. 822-33-52

Opasy kl. I	3,0-3,3
Opasy kl. II	2,7-3,0

Ubojnia Z. Goliński, Zapceń, tel. 821-87-14

Opasy kl. I	2,1-3,2
Opasy kl. II	1,5-2,2

(isz)

Powiat bytowski. Nieostrożność niesie śmierć

## Wypadki na polu

Żniwa to najbardziej pracowity i jednocześnie najniebezpieczniejszy okres dla rolników. Wtedy najczęściej dochodzi do wypadków na polu. Często uszkodzonymi są również dzieci.

Jeszcze wiosną w powiecie bytowskim doszło do 2 śmiertelnych wypadków. Niedaleko Miastka podczas rozsiewania nawozu na polu zginął 18-letni mężczyzna. Chłopiec wpadł pod ciągnik. Kilka tygodni później ciągnik przygniół 40-letniego mężczyznę. Gospodarz próbował uruchomić traktor na tak zwany „zapych”. Zjechał ze skarpy, ciągnik przechylił się i przygniół mężczyznę.

W minionych latach ofiarami nieuwagi dorosłych były również dzieci. Rodzice często zabierają je na pole. Małuchy siadają na przyce-

pach i kombajnach. Nawet chwila nieuwagi może doprowadzić do tragedii.

Drugą przyczyną wypadków podczas prac polowych jest nieodpowiednio zabezpieczony sprzęt - brak osłon i oprzyrządowania. Przed korzystaniem z takich urządzeń rolnik powinien też odpowiednio się ubrać, nie może mieć zbyt długich rękawów od koszuli czy włósów. To one najczęściej „wkręcają się” w różne urządzenia. Może wówczas dojść nawet do obcięcia dłoni lub ręki.

(sys)



Nieostrożność jest najczęstszą przyczyną wypadków podczas żniw.

Fot. Jolanta Szyca

## Jest bezpieczniej

Wiesław Rygliszyn

inspektor ds. ubezpieczeń i prewencji KRUS



Fot. Jolanta Szyca

Porównując z rokiem ubiegłym, nie-szczęśliwych wypadków w gospodarstwach rolnych jest mniej. Można powiedzieć o tendencji spadkowej. W 1999 r. zgłoszono do nas 111 osób z drobnymi urazami. W tym roku wiemy o 42. Śmiertelnego nie było żadnego. Nie ma groźnych wypadków w czasie żniw. Organizujemy dla rolników szkolenia p.n. „Bezpieczna praca w rolnictwie”

(isz)

## Intruzi ulic

Jarosław Czerechowski  
nadkom. bytowskiej policji

Fot. Jolanta Szyca

Żniwa to czas, kiedy na ulicach pojawia się więcej sprzętu rolniczego. W tym roku policjanci nie mają żadnych zastrzeżeń do kierujących, szczególnie kombajnami. Jeżdżą oni ostrożnie, czują się intruzami na ulicy. To bardzo dobry znak. Jeżeli widzą za sobą lub przed sobą jakiś pojazd od razu go przepuszczają i zjeżdżają na pobocze ulicy. Wypadków ani kolizji nie było.

(isz)

## Za ile kupić pasze (zł/q)

Unirol Bytów, tel. 822-58-48, lub 822-22-38-18

Mieszanki	
Prestarter	132
LP	82
PP grower	133
PT1	85
B2	80
DKM 1	100/120
DKM 2	93
DKAF	116

DJ2 80

Otreby pszenne

Otreby żytnie 40

DKM 1 124

Lecznicza dla zwierząt,

Bytów, tel. 822-22-70

Prestarter 140

L 76

PP grower

PT1 78

PT2 75

DK1 100

AR - DU Czarna Dąbrówka, tel. 821-23-12

Prestarter	143
PP grower	87
PW	36
PT1	76
B2	74
DKM 1	92
DKM 2	86
DJ	88-92

B 72

Otreby pszenne

Baza GS, Parchowo, tel.

821-44-25

Prestarter 136

LP 75

PP grower 80

PT2 70

DKM 1 88

(isz)

REKLAMA

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA  
TWP w WarszawieOGŁASZA REKRUTACJĘ NA  
WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE STACJONARNE I ZAOCZNE  
Instytut Politologii w Człuchowiekierunek: **POLITOLOGIA**

specjalności: integracja europejska

stosunki międzynarodowe

polityka społeczna

administracyjno-samorządowa

Instytut Pedagogiki w Warszawie

**STUDIA PODYPLOMOWE**

- Zarządzanie w Oświacie

- Wychowanie Fizyczne, Zdrowotne i Korektywa

Nauka trwa 2 semestry.

Absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia studiów podyplomowych nadające

kwalifikacje do nauczania (a w przypadku Zarządzania Oświatą zajmowania

stanowisk kierowniczych) w rozumieniu stosownych rozporządzeń MEN.

Dokumenty przyjmuje i udziela informacji:

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA TWP w Warszawie

INSTYTUT POLITOLOGII

w Człuchowie

77-300 Człuchów, Os. Witosa 20, tel./fax (0-59) 834-11-68

Zapraszamy

R-12054/A91052

Niezależne ogrzewanie firmy Eberspecher lub komplet opon zimowych otrzymasz w bezpłatnym pakiecie promocyjnym. Zadzwoń i dowiedz się o szczegóły.



Gdańsk, ul. Miałki Szlak 48/50, tel 0-58) 301-84-67, 301-11-23  
Słupsk - ALMOT, ul. Piłsudskiego 80, tel. 0-59) 843-33-06  
Bytów, ul. Lęborska 30, tel. 0-59) 822-76-16

**IVECO**  
TRUCK CENTER

S-4290/A1063

**SUPER OKAZJA**  
CZAS PROMOCJI OGRANICZONY



## W skrócie

## Na pożegnanie lata

**CZŁUCHÓW.** Po zaciętej walce Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Starosty zakończył się zwycięstwem drużyny Opel-PKO S.A. Człuchów.

Człuchowianie pokonali chojnicki zespół grający pod nazwą Schronisko dla Nieletnich. W turnieju udział wzięły drużyny: Schronisko dla Nieletnich Chojnice, Opel-PKO SA I Człuchów, Opel-PKO SA II Człuchów, TP S.A. Człuchów, Relaks Debrzno, Jeziorowcy Człuchów, Ratornicy Człuchów, Starzy Człuchów, Szczecin, Koczala.

Rozegrano 24 spotkania. Mecz o III miejsce zakończył się wynikiem Opel-PKO S.A. II - Relaks 1:0 (12:11). W spotkaniu finałowym lepsi okazali się człuchowianie. Opel-PKO S.A. I pokonał Schronisko dla Nieletnich 2:0 (12:11, 12:7). Zwycięzcy (Robert Dębski, Andrzej Stoltman i Andrzej Zajac) otrzymali Puchar Starosty, chojniczanie Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu Człuchowskiego, a druga drużyna Opla, która uplasowała się na 3 miejscu Puchar Dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Człuchowie. Ponadto zawodnicy otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez starostę, sklep sportowy Kram Zbigniewa Sochy, hurtownię Szczepan, Punkt Małej Gastronomii Joanny Cislawskiej, „Dziennik Bałtycki”, człuchowski OSiR, Opel Odejewski, PKO S.A. Człuchów, Annę i Janusza Lojewskich, Jerzego Nowaka i PUB Kotłownia. Organizatorami turnieju byli: Wydział Oświaty, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego w Człuchowie i Ośrodek Sportu i Rekreacji w Człuchowie.

(KP)



Ryszard Szybajto, dyrektor OSiR (z lewej) ufundował puchar za III miejsce.

Fot. Krzysztof Pazdalski

## Planuj weekend

**POWIAT.** Interesująco zapowiada się mecz czwartoligowego KS Piast Człuchów z Orłętami Reda. Spotkanie rozpocznie się 3 września o godz. 16. na stadionie OSiR. W niedzielę rozegrane zostaną piątoligowe derby. Czarni Czarne zmierzą się z Brdą Przechlewo o godz. 15. MKS Debrzno czeka trudny mecz na wyjeździe z Bytovią Bytów.

(KP)

POD NASZYM  
Dziennik  
Bałtycki  
PATRONATEM

## Człuchów. Puchar Opla

Mistrzem  
został chojniczanin

**Arkadiusz Majer z Chojnic wygrał tygodniową wycieczkę do Egiptu w finale I Rajdowych Mistrzostw Amatorów zorganizowanych przez Opel Odejewski. Tytuł wicemistrza wywalczył Zbigniew Szyszka.**

Przez sześć tygodni w każdą sobotę o godz. 13 na parking przy stacji Canpol odbywały się eliminacje do finału. Do ostatniego etapu stanęli zwycięzcy poszczególnych eliminacji. W finale wystartowało trzynastu zawodników. Byli wśród nich policjanci, strażacy, taksówkarze, biznesmeni, dziennikarze, zawodowi żołnierze, amatorzy czterech kółek, a nawet ksiądz.

## W finale

kierowcy musieli wykonać cztery konkurencje. Pierwsza z nich polegała na rozwiązaniu dziesięciu zadań testowych. Najtrudniejszy był ostatni manewr. Zawodnicy musieli wjechać przodem do garażu ustawionego z pachółków, pokonać wyznaczony odcinek slalomu do tyłu, wjechać tyłem do garażu i dojechać do mety w jak najkrótszym czasie.

Organizatorzy rajdu zadbali także o najmłodszych. Gdy dorośli rywalizowali w rajdzie lub kibicowali faworytom, ich pociechy mogły powalczyc w konkursach specjalnie przygotowanych dla maluchów. Wśród nich znalazło się np. picie coca-coli na czas. Każde dziecko otrzymało miły upominek, a zwycięzcy wielkie pluszowe zabawki.

## Organizatorzy

stanęli na wysokości zadania. Ufundowali uczestnikom atrakcyjne nagrody, a wszystkim kibicom grochówkę, bigos i wodę mineralną. Szkoda tylko, że



**W slalomie wziął udział ksiądz Adam Gadomski z Bazyliki Mniejszej w Chojnicach.**

Fot. Krzysztof Lichucki

nie do końca spełniona została idea rajdu, propagująca bezpieczną jazdę. Okazało się bowiem, że decydujące znaczenie w końcowej klasyfikacji rajdowej miał czas wykonania poszczególnych zadań, a nie dokładność i rozważa.

Izabela Odejewska, główny organizator I Rajdowych Mistrzostw Amatorów obiecała, że w przyszłym roku odbędą się kolejne mistrzostwa.

(kil)



Pierwszym zadaniem było rozwiązanie testu. Na zdjęciu w środku: Zbigniew Szyszka, zastępca komendanta PSP oraz nasz redakcyjny kolega Krzysztof Pazdalski.

Fot. Krzysztof Lichucki

REKLAMA



**SKOK** im. Św. Jana z Kęt  
**OKAZJA!**

Lębork 862-17-05, Człuchów 834-23-10

**Lokata 12-miesięczna do 18,5%**  
(oprocentowanie zmienne)

**Lokaty terminowe:**  
(oprocentowanie stałe)

1 m-c do 15,5%  
2 m-ce do 16,0%

3 m-ce do 16,5%  
6 m-cy do 16,8%

**Atrakcyjne kredyty!**

REKLAMA

Producent

Blachodachówki

Blachy trapezowe

Profile zamknięte

Płyty warstwowe



**BALEX METAL**

Balex Metal spółka z o.o. Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C  
tel. /0 58/ 778 44 44. 778 44 45, fax /0 58/ 778 44 55

e-mail: balex@balex.com.pl

Oddział Gdańsk ul. Grunwaldzka 244, tel./fax /0 58/ 344 74 90

Oddział Słupsk ul. Dwernickiego 21, tel./fax /0 59/ 842 81 31



**Mocna blacha!**

S-5656/D/949